

Ale jaja w Szczyrku!

Data publikacji: 23.04.2011 16:24

□

Od 20 lat w szczyrkowskiej parafii nabożeństwo w Wielką Niedzielę łączy się z rodzinną zabawą. Dzieci szukają na terenie parafii czekoladowych zajączków i jajek, rodzice otrzymują pisanki.

Wielkanoc ma cudowną moc. Zdaniem ks. Jana Byrta z parafii ewangelicko-augsburskiej w Szczyrku- Salmopolu są to najpiękniejsze święta dla wszystkich chrześcijan. - ***Chrystus Zmartwychwstał już nikt i nigdy nie będzie mógł powiedzieć, że z tamtej strony nikt nigdy nie wrócił. Wrócił Jezus. To jest dla ludzkości najcudowniejsza informacja! Zmartwychwstanie jest najważniejszym wydarzeniem w dziejach ludzkości*** – mówi ks. Jan.

Wszystko budzi się do życia, a chrześcijanie uczestniczą w uroczystych nabożeństwach. W Szczyrku ma ono szczególną oprawę. Po nabożeństwie uczestnicy otrzymują kolorowe wielkanocne jaja. – ***Chcemy, aby wierni stali się tymi apostołami, którzy zwiastują Zmartwychwstałego Chrystusa. Aby nie wyglądali jak piękne pisanki, a w środku byli zgnici. Chcemy, aby ta skorupa zewnętrzna, która czasami jest cudowna, żeby pękła i aby się narodził wspaniały nowy człowiek. Chrystusowy człowiek. Uczeń Pana*** – opowiada ks. Jan Byrt.

W nabożeństwach wielkanocnych biorą udział całe rodziny. A po nim jest czas radości i zabawy - ***Dzieci otrzymują czekoladowe zające i czekoladowe jajka-niespodzianki, które muszą szukać po posesji kościelnej. W tym roku zostały one zasponsorowane przez naszych partnerów z miasta Zetel. Rodzice natomiast otrzymują kolorowe kurze jajka. Jest wiele radości i śmiechu po nabożeństwie*** – dodaje proboszcz szczyrkowskiej parafii.

Początek nabożeństwa w Szczyrku – Salmopolu o godz. 11.00.

Dorota Kochman